

Recherches sur l'histoire des institutions et du droit, X, Bucarest 1985 (Association d'Histoire Comparative des Institutions et du Droit).

Pięć spośród ośmiu rozpraw opublikowanych w tomie X można zaliczyć do dziedziny historii prawa. Z trudem tylko zaliczymy do niej, pomimo zachęcającego tytułu, artykuł Petre I. Davida *Un procès unique, une sentence bien curieuse et un dossier qu'on n'a jamais résolu: celui de Ion Creangă*, gdyż jest to biografia dziewiętnastowiecznego pisarza rumuńskiego, duchownego prawosławnego, prześladowanego przez greckie wyższe duchowieństwo cerkwi prawosławnej za propagowanie idei unii Wołoszczyzny z Mołdawią.

Studium genealogiczne pod tytułem *Un long filon généalogique* przygotowane przez George-Felix Tașcă obejmuje 26 pokoleń potomków wielkiego bojara mołdawskiego Giulă, który w roku 1387 składał we Lwowie wraz z księciem mołdawskim Petru I Mușatem i czterema innymi wielkimi bojarami przysięgę wierności Władysławowi Jagielle.

Rolę prasy mołdawskiej w propagowaniu unii Mołdawii i Wołoszczyzny, która doprowadziła do powstania w 1859 r. państwa rumuńskiego, naświetla Irina Radulescu-Valasoglu w rozprawie *L'institution de la presse dans la Moldavie des années 1857 - 1859. Protectrice des droits des roumains*.

Barlu B. Berceanu w krótkiej rozprawie zatytułowanej *Le principe de Montesquieu de la séparation des pouvoirs (1748) et le droit constitutionnel roumain fondé sur ce principe (1858 - 1947)* przedstawia historię wprowadzenia w życie na podstawie konwencji paryskiej z 1858 r. zasady podziału władz w rumuńskich konstytucjach aż do roku 1947. Na podstawie wypowiedzi Montesquieu (*L'esprit des lois*, ks. XI, r. XX), który zachęcał czytelników do przemyślenia jego twierdzeń (*Il ne s'agit pas de faire lire, mais de faire penser*), autor komentuje poszczególne instytucje rumuńskiego prawa ustrojowego, przedstawia je również graficznie i dochodzi, reasumując swoje wywody, do wniosku, że chociaż zasada podziału władz nie została wypracowana przez Montesquieu do końca, to jednak zasługą jej jest pchnięcie rozwoju instytucji państwowych na nowe tory.

Wiele nowego wnosi obszerne studium Vasile Gionea: *La coutume en Valachie, en Moldavie et en Transylvanie durant le moyen-âge*. Jako początek tworzenia się prawa zwyczajowego na terenie dzisiejszej Rumunii widzi autor czas, który nastąpił po opuszczeniu Dacji przez wojsko i administrację rzymską, przy czym prawo to wytwarzało się nie bez wpływu prawa rzymskiego. Aż do wieku XIV pozostawało ono prawem niepisany i jedynym na terenie Transylwanii, Mołdawii i Wołoszczyzny. W ciągu średniowiecza daje się zauważyć silny wpływ prawa bizantyjskiego na „rumuńskie” instytucje państwowe, religijne, administracyjne i prawotwórcze. Działo się to za pośrednictwem cerkwi prawosławnej oraz poprzez prawa Słowian bałkańskich. O recepcji prawa bizantyjskiego w kodeksach prawa rumuńskiego można mówić od połowy XVII w. Kodeksy te obejmowały też, częściowo zmienione, prawo zwyczajowe. W Transylwanii, jako znajdującej się w granicach państwa węgierskiego, procesy te przebiegały inaczej. Już w XV w. doszło tam, na zarządzenie królów Alberta I, Macieja Korwina i Władysława Jagiellończyka, do spisania i znowelizowania prawa zwyczajowego. Dopiero w drugiej połowie XIX w. zerwane zostały więzy z prawem średniowiecznym, wpływami bizantyjskimi i z prawem zwyczajowym i do przyjęcia wzorów zachodnioeuropejskich. W ostatniej części swojej rozprawy analizuje V. Gionea różnego rodzaju dowody procesowe znane w rumuńskim prawie zwyczajowym, wśród których, oprócz znanych w innych systemach prawnych, wymienia świadków „zbiorowych”,

zwykle w postaci całego rodu, także przysiężnych sądowych, których zadaniem było wynajdywanie formuły pojednania dla stron procesowych, dalej wizję lokalną na miejscu znajdowania się przedmiotu sporu, ekspertyzy fachowców dotyczące wartości przedmiotu sporu lub słusznej oceny. Nie były natomiast znane omawianemu prawu zwyczajowemu sądy boże z wyjątkiem pojedynku sądowego.

Vasile Gionea jest też autorem mniejszej rozprawki *L'Eglise Orthodoxe et le pouvoir politique en Valachie, en Moldavie et en Transylvanie (du XV^e au XIX^e siècle)*. Związki cerkwi z władzą świecką w księstwach rumuńskich były bardzo ściśle, jednakże absolutna władza książąt pozwalała im wywierać wpływ dominujący na cerkiew. Metropolita prawosławny był członkiem rady książęcej — „dywanu” — i w tym charakterze współdziałał w działalności prawodawczej, sądowniczej, w interpretowaniu norm prawa zwyczajowego. Dokonywał on koronacji wybranego przez wielkich bojarów księcia. Wyższe duchowieństwo prawosławne wybierało swego metropolitę, jednakże kandydata na metropolitę wskazywał książę. W Transylwanii wpływ cesarza na wybór metropolity i biskupów szedł tak daleko, że cesarz przyznawał te godności duchownym, którzy mu z jakichkolwiek powodów odpowiadali, nawet wtedy, gdy w czasie elekcji otrzymali oni najniższą liczbę głosów. Zależność cerkwi od księcia była tym silniejsza, że w praktyce uzyskiwała ona stanowisko autonomiczne w stosunku do patriarchy konstantynopolitańskiego. Aż do XIX w. cerkiew uznawała zwierzchnictwo książąt, ich wpływ na nominacje wyższego duchowieństwa, ich kompetencje sądowe w odniesieniu do osób i spraw kościelnych i wpływ na administrację kościelną — ponieważ takie stanowisko zajmowało w tych sprawach prawo zwyczajowe.

Liviu P. Marcu przedstawił zarys prawa zwyczajowego pasterzy wołoskich na Bałkanach w artykule zatytułowanym *Le système juridique traditionnel chez les Vlaques balkaniques*. Prawo to powstało jeszcze w ustroju rodowym. Nie należy go mylić z prawem zwyczajowym autochtonicznym tych grup społeczno-narodowościowych, na terenach których żyli i wykonywali Wołosi swoje, pasterskie na ogół, zajęcia. Autor omawia sytuację prawną szefa grupy wołoskiej i jego uprawnienia, jej organizację wojskową. Dalej: prawo rodzinne i prawo majątkowe, sposoby nabycia własności, zobowiązania, prawo spadkowe, wynagrodzenie za pracę, prawo karne oraz zemstę krwawą. Sądownictwo sprawowane było przez szefa grupy wołoskiej i przez radę starców. Ogół omawianych norm ocenia autor jako swoisty system prawny, powstały z połączenia norm różnego pochodzenia — trako-ilyrijskich, rzymskich, słowiańskich, bizantyńskich, albańskich, tureckich i in. Normy, o których mowa, powstały z woli społeczności pasterzy wołoskich. Ich żywot kończy się w miarę, jak organizacje państwowe uznawały część tych norm za obowiązujące i włączały je do swoich kodeksów praw bądź też zakazywały ich stosowania.

W rozprawie zatytułowanej *Le grand code pénal roumain de 1865* przedstawia Tudor Voinea sytuację prawodawstwa karnego średniowiecznego, które na terenie księstw rumuńskich opierało się na prawie zwyczajowym i na prawie bizantyńskim, następnie próby reform prawa karnego podejmowane w ciągu XVIII i XIX w., prace komisji utworzonej w 1864 r., która miała opracować bardziej nowoczesny, oparty na wzorach zachodnich kodeks, wreszcie poszczególne etapy jego uchwalenia. Drugą część artykułu stanowi analiza przepisów nowego kodeksu, a w szczególności sankcje karne i przestępstwa (przeciwko księciu i krajowi, przestępstwa urzędnicze, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko własności, przeciwko rodzinie, przestępstwa obyczajowe). Pomimo korzystnych zmian wprowadzonych przez kodeks z 1859 r. w porównaniu z poprzednimi kodeksami, nowy kodeks był silnie krytykowany za zbyt dużą liczbę czynów przestępczych, zakwalifikowanych jako zbrodnie, a z drugiej strony za zbyt łagodne określenie

górną granicę kary pozbawienia wolności (maksimum 2 lata). Wszystko to doprowadziło do nowelizacji prawa karnego w 1874 r.

Jeszcze tylko w drugim dziale tomu (*Discussions*), znajdujemy krótki, sumaryczny przegląd ustawodawstwa budowlanego, obejmującego zagadnienia architektury, techniki budowlanej oraz stosunków prawnych między budownictwem a inwestorem. Częściowo są to również zagadnienia natury urbanistycznej oraz dotyczące budowli użyteczności publicznej. Autorem artykułu zatytułowanego *Les premières législations concernant l'architecture roumaine* jest Ion Sava-Nanu. Podsumowując swoje wywody stwierdza on, że na terenie dzisiejszej Rumunii znane było ustawodawstwo budowlane od czasów greckich i rzymskich, że w średniowieczu aż do czasów nowożytnych przepisy te pochodziły ze zbiorów prawa bizantyńskiego, z dekretów książąt panujących i z uchwał cerkwi prawosławnej.

Dalsze rozprawki w dziale „Dyskusje” dotyczą historii sztuki rumuńskiej oraz historii uprawy roślin leczniczych. W dziale „Rocznice” znajdujemy wypowiedzi gratulacyjne z okazji osiemdziesiątych urodzin profesora Tudora Voinea oraz siedemdziesiątych urodzin prof. Sava-Nanu. W dziale recenzji dowiadujemy się o dwóch odczytach prof. Vasile Gionea. Jeden dotyczył spragnionych władzy księżniczek mołdawskich i wołoskich z XVI w. Drugi mówił o rebelii Zenobii, królowej Palmiry oraz o nakazanym przez cesarza Aureliana opuszczeniu Dacji przez armię rzymską. Tom kończą działy: nekrologi, bibliografia prac członków Towarzystwa oraz spis wygłoszonych przez nich w roku sprawozdawczym referatów.

WITOLD MAISEL (Poznań)

Gabor Hamza, *Bibliographie der ungarischen Literatur des römischen Rechts 1945 - 1985*, Budapest 1986, s. XXII + 101.

Powszechny charakter nauki prawa rzymskiego powoduje, że sprawne i pełne uwzględnienie literatury światowej jest zależne od aktualnej informacji bibliograficznej. Z tego powodu z zadowoleniem należy powitać prezentowaną bibliografię. Obejmuje ona niemal 600 publikacji 60 autorów, romanistów, cywilistów, teoretyków prawa, historyków, potwierdzając w ten sposób tezę o interdyscyplinarnym charakterze nauki prawa rzymskiego. G. Hamza dał w bibliografii pełny obraz dorobku romanistyki węgierskiej ostatniego czterdziestolecia dzięki uwzględnieniu zarówno podręczników i monografii, jak artykułów i recenzji. Aktualność opracowania powiększa uwzględnienie prac będących w druku. Praktyczne korzystanie z bibliografii jest łatwe dzięki przyjętej systematyce. Elementy tego systemu są następujące: podręczniki (s. 1-5), źródła prawa i jurysprudencja (s. 7-15), prawne aspekty życia państwowego, społecznego, gospodarczego (s. 16-27), prawo osobowe i rodzinne (s. 29-39), prawo rzeczowe (s. 41-47), prawo zobowiązań (s. 49-60), prawo spadkowe (s. 61), proces cywilny (63-64), prawo karne i proces karny (s. 65-66), historia praw antycznych (s. 67-73), metodologia, nauczanie, varia (s. 75-83), dalsze istnienie prawa rzymskiego w średniowieczu i czasach nowożytnych (s. 85-90), biografie, nekrologi, sprawozdania z konferencji (s. 91-95). Zaletą bibliografii jest umieszczenie recenzji w działach odpowiadających recenzowanej pracy. Prezentowana bibliografia daje dowód dużego zainteresowania prawem rzymskim na Węgrzech, co G. Hamza podkreśla, przywołując